

Coraz mniej Brytyjczyków ufa sieciom handlowym

31 sierpnia 2023

Najnowsze badanie przeprowadzone przez organizację konsumencką „Which?” pokazuje, że zaufanie konsumentów do supermarketów w Wielkiej Brytanii jest najniższe od 10 lat. Głównym tego powodem jest wciąż wysoka inflacja cen żywności, podczas gdy dekadę temu Wyspiarze stracili zaufanie do sieci detalicznych z uwagi na obecność końskiego mięsa w wołowych burgerach i lazaniu.

W najnowszym badaniu dotyczącym poziomu zaufania do supermarketów w Wielkiej Brytanii, cały sektor detaliczny uzyskał wynik „30” w skali od minus 100 do 100. To już niewiele więcej niż w lutym 2013 roku, gdy wskaźnik ten obniżył się do „24” po wykryciu końskiego mięsa w oferowanych w Wielkiej Brytanii i Irlandii wołowych burgerach i lazaniu. Z kolei w maju 2020 r. wskaźnik zaufania klientów do supermarketów wzrósł do 68, gdy sieci stanęły na wysokości zadania i znacząco zwiększyły w trakcie pandemii COVID-19 dostawy zakupów robionych przez internet.

Obecnie mniej niż połowa kupujących, bo tylko 48 proc. wierzy w to, że supermarkety działają w ich najlepszym interesie, a 18 proc. kategorycznie stwierdziło w badaniu, że sieciom pod tym względem nie ufa.

Kolejne badania konsumenckie pokazują, że Wyspiarze na różny sposób radzą sobie z inflacją cen żywności. Najnowsza ankieta „Which?” wykazała, że 78 proc. konsumentów dostosowało swoje nawyki zakupowe w odpowiedzi na wysokie ceny żywności – 54 proc. mieszkańców Wielkiej Brytanii postawiło na tańsze produkty, 48 proc. zaczęło sięgać po produkty z niskobudżetowych serii (w tym przede wszystkim po produkty marki własnej), a 24 proc. konsumentów zrezygnowało z

kupowania niektórych artykułów. Jednocześnie aż 15 proc. badanych przyznało, że pomija niektóre posiłki, aby poradzić sobie z wysokimi kosztami żywności.

„Z uwagi gwałtownie rosnące ceny żywności miesiąc po miesiącu, zaufanie do supermarketów spadło do najniższego poziomu od 10 lat – porównywalnego z mrocznymi dniami związanymi ze skandalem z koniną. Koszt cotygodniowych zakupów jest obecnie porównywalny z rachunkami za energię i jest największym zmartwieniem milionów gospodarstw domowych” – podsumowała Katie Alpin, dyrektor ds. analiz strategicznych w „Which?”.

Źródło: PolishExpress.co.uk